

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Widło (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Żmij

w sprawie z protestu wyborczego A.C.
przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,
przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 28 lipca 2020 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem z 16 lipca 2020 r. A. C. złożyła protest przeciwko wyborowi
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zarzucając naruszenie:

- art. 108a § 3 w zw. z art. 109 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks
wyborczy (t.j. Dz.U. 2019, poz. 684 ze zm., dalej: k.wyb.) w zw. z art. 250a § 2 k.k.
przez wykorzystanie aktualnego stanowiska Prezydenta RP w ten sposób,
że w ramach prowadzonej agitacji wyborczej A.D. podpisał 10 czerwca 2020 r.
Kartę Rodziny i ją rozdawał, a której to wartość poprzez treści w niej zawarta jest
wyższa niż wartość zwyczajowo używanych reklam lub promocji;

- art. 111 § 1 k.wyb. w zw. z art. 216 i 257 k.k. przez rozpowszechnianie
w prowadzonej agitacji wyborczej informacji nieprawdziwych o drugim kandydacie

na urząd Prezydenta RP, grupie obywateli o odmiennej orientacji seksualnej oraz o innych grupach społecznych, co miało wpływ na wynik wyborów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest wyborczy należy pozostawić bez dalszego biegu.

Jak wynika z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 2 czerwca 2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzanych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego (Dz.U. 2020, poz. 979, dalej: u.wyb.2020), określa ona zasady i tryb organizacji wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r., w związku z ogłoszonym stanem epidemii na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W zakresie nieuregulowanym w tej ustawie zgodnie z art. 1 ust. 2 u.wyb.2020 stosuje się odpowiednio przepisy k.wyb.

Natomiast zgodnie z art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Przedmiotem zarzutów protestu może być 1) popełnienie przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, 2) naruszenie przepisów k.wyb. dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mające wpływ na wynik wyborów (art. 82 § 1 k.wyb.).

Ponieważ przepis art. 82 § 1 k.wyb. w odniesieniu do protestów wnoszonych przeciwko ważności wyboru Prezydenta RP w 2020 r. jest stosowany „odpowiednio” (art. 1 ust. 2 u.wyb.2020), nie budzi wątpliwości, że zarzuty protestu mogą obejmować również naruszenie tych przepisów u.wyb.2020, dotyczących „głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów”, które regulują te zagadnienia w sposób szczególny wobec k.wyb.

Stosownie do art. 322 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb. Przepis ten odsyła do treści całego art. 321 k.wyb., a zatem do wszystkich jego jednostek redakcyjnych, czyli również do § 3

określającego podstawowe warunki, którym protest wyborczy powinien odpowiadać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2015 r., III SW 59/15).

A. C. we wniesionym proteście wskazuje na naruszenie art. 108 a § 3 w zw. z art. 109 k.wyb. w zw. z art. 250a § 2 k.k. oraz art. 111 § 1 k.wyb. w zw. z art. 216 i 257 k.k. Naruszenia dotyczące art. 108 a § 3 w zw. z art. 109 k.wyb. oraz art. 111 § 1 k.wyb. w zw. z art. 216 i 257 k.k. nie mieszczą się w granicach określonych przez art. 82 k.wyb. i nie mogą stanowić podstawy protestu wyborczego.

Co do naruszenia art. 250a k.k., z którego wynika, że karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5 podlega, kto udziela korzyści majątkowej lub osobistej osobie uprawnionej do głosowania, aby skłonić ją do głosowania w określony sposób lub za głosowanie w określony sposób, to również w tym zakresie protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Wnosząca protest wskazała, co prawda, że w ramach prowadzonej agitacji wyborczej urzędujący Prezydent RP podpisał 10 czerwca 2020 r. Kartę Rodziny i ją rozdawał, nadto rozdawał także „bony turystyczne” w celu pozyskania głosów wyborców. Zarzut ten jest jednak nieskonkretyzowany. Podstawą protestu wyborczego nie mogą być zarzuty o charakterze abstrakcyjnym, odnoszące się do bliżej niesprecyzowanych czynów i innych zdarzeń. Zarzut popełnienia przestępstwa musi dotyczyć czynów konkretnych osób, które to czyny powinny być jasno określone za pomocą kryteriów przestrzenno-czasowych. Tymczasem ogólne przytoczenie określonych praktyk ze wskazaniem, że mogą one wypełniać znamiona niektórych przestępstw, bez bliższego wskazania czasu, miejsca oraz osób, które miałyby się ich dopuścić w żadnej mierze nie spełnia choćby minimalnych wymogów stawianych protestowi wyborczemu.

Jednocześnie wnosząca protest nie wskazuje, w jaki sposób podnoszony przez nią zarzut mógł realnie, a nie hipotetycznie wpłynąć na wynik wyborów.

Z tego względu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 322 § 1 k.wyb. w zw. z art. 1 ust. 2 u.wyb.2020 orzekł, jak w sentencji postanowienia.